

Temat: Czy każdy człowiek powinien być odpowiedzialny za zło, które widzi?

„Pomagać, czy nie pomagać”

Czy każdy człowiek powinien być odpowiedzialny za zło, które widzi? Tak, ale nie każdy jest...

Przytoczmy jakąś sytuację - w szkole kilku starszych uczniów wyłudza od jednego młodszego pieniądze. Kilka osób przechodzi, nie zwracając na to uwagi, niektórzy boją się komukolwiek o tym wspomnieć, żeby samemu nie stać się ofiarą. Wątpię, aby znalazł się ktoś, kto zwróciłby im uwagę albo zgłosił zajście odpowiednim osobom. Niestety.

Inna sytuacja - matka szarpiąca się z dzieckiem na ulicy. W końcu kobieta uderza je w twarz. Czy ktokolwiek z przechodniów zwróciłby jej uwagę? Nie sądzę... Szkoda.

Z drugiej strony nie da się uszczęśliwić wszystkich na siłę. Odnoszę wrażenie, że niektórym jest wręcz „dobrze” z ich cierpieniem. Przynajmniej ktoś się nimi czasem interesuje... W sumie nie jest to dobre - jeśli widzi się czyjś ból, myślę, że powinno się choć w najmniejszym stopniu zareagować, chociażby spytać kogoś z otoczenia tej osoby, czy nic się nie stało.

Niestety jeśli postępować będzie tak niewielu ludzi, na nic się to nie zda. Te osoby będą tylko wytykane palcami, omijane. Natomiast jeśli postępować tak zacznie większa grupa ludzi, może to odnieść skutek. Może wzbudziłoby to zainteresowanie cudzym cierpieniem...

Niestety, to tylko „gdybanie”. Przydałby się ktoś, kto zapoczątkowałby taką „rewolucję”.